

MĘCZEŃSTWO CHRZEŚCIJAN NA WSCHODZIE

Represje i prześladowania prowadzące do męczeństwa za wiarę w Boga dotknęły także ogromną, nieznaną dziś jeszcze bliżej liczbę duchownych oraz najbardziej aktywnych religijnie wiernych wszystkich Kościołów. Wszyscy oni, tak w okresie międzywojennym, jak i później, byli prześladowani i ponosili śmierć za wiarę w Boga i w Jezusa Chrystusa. Dlatego przysługuje im tytuł męczenników i wyznawców wiary.

Męczeństwo chrześcijan za wiarę w Boga przybrało w XX wieku rozmiary nieznane w całej dotychczasowej historii Kościoła. Najszerzy zasięg pod względem liczby wyznawców wiary i męczenników wszystkich wyznań chrześcijańskich miało na Wschodzie, a dokładniej mówiąc – na terenach pozostających pod władzą ZSRS. Stopniowo odsłaniają się kolejne akty dramatu, jakim były – szczególnie w pierwszym okresie istnienia tego państwa, czyli w latach międzywojennych – prześladowania religijne. Indywidualne losy bardzo wielu tych, którzy byli ich ofiarami, pozostaną na zawsze nieznane. Jednak akta osobowe setek tysięcy prześladowanych, więzionych w łagrach, zesłanych lub rozstrzelanych za wyznawanie wiary, opatrzone klauzulą „ściśle tajne”, stają się stopniowo jawne, pomimo nadal utrzymywanych różnego rodzaju ograniczeń dostępu do nich. Spełniają się i tu słowa Chrystusa Pana z Ewangelii według św. Łukasza: „Nie ma bowiem nic ukrytego, co by nie wyszło na jaw, ani nic tajemnego, co by się nie stało wiadome” (12, 2)¹.

Wielkie zbiorowe dzieło zatytułowane *Czarna księga komunizmu. Zbrodnie, terror, prześladowania*, które po raz pierwszy ukazało formy i niesłychane rozmiary zbrodni komunizmu², w zasadzie pomija dziedzinę prześladowań religijnych, które wszędzie nieodmiennie towarzyszyły (i towarzyszą) rządowi partii komunistycznych. Celem niniejszego szkicu jest chociażby częściowe przedstawienie kilku problemów związanych z męczeństwem chrześcijan za wiarę w byłym ZSRS.

¹ W ujawnianiu i dokumentowaniu zbrodni wielką rolę odegrało i odgrywa nadal rosyjskie Stowarzyszenie „Memorial”.

² Zob. S. Courtois, N. Werth, J.-L. Panné, A. Paczkowski, K. Bartosek, J.-L. Margolin, *Czarna księga komunizmu. Zbrodnie, terror, prześladowania*, Warszawa 1999.

GENEZA

Komunizm sowiecki był projektem samozbawienia i zbudowania raju na ziemi. Aż do roku 1944 w hymnie państwowym ZSRS, którym był tekst *Międzynarodówki*, śpiewane były słowa: „To nie wśród bogów, królów i trybunów znajduje się najwyższy zbawca, to my sami urzeczywistnimy dzieło odkupienia”³. Religia chrześcijańska, głosząca, że raj możliwy jest tylko po śmierci, a zbawienie pochodzi od Boga, była całkowitym przeciwieństwem dogmatyki komunizmu i zasadniczą przeszkodą w budowaniu nowego ustroju. Dlatego w ustroju tym nie było dla niej miejsca. Gdy członek najwyższych władz ZSRS Michaił Kalinin wołał w czerwcu 1929 roku na II Kongresie Związku Bezbożników Wojujących, że „walka przeciwko religii jest środkiem koniecznym i najbardziej skutecznym dla utorowania drogi komunistom”⁴, a moskiewskie pismo „Biezbożnik”, wydawane przez Komisariat Oświaty Publicznej, stwierdzało w tym samym czasie, że „wszystkie religie i wszyscy bogowie są tą samą trucizną upijającą i usypiającą ducha, wolę, sumienie. Wszystkim trzeba wydać nieubłaganą walkę”⁵, były to wezwania głoszone w tym państwie już od lat we wszystkich możliwych środkach przekazu społecznego. Wezwania te realizowano praktycznie w coraz większym stopniu. Skrajną i fanatyczną postać antyreligijnej ideologii nadał W. Lenin. Stała się ona uzasadnieniem, a przede wszystkim zobowiązaniem partii bolszewickiej do bezwzględnej walki z religią za pomocą wszelkich środków, jakie miało do dyspozycji totalitarne państwo. Wojujący ateizm stał się nie tylko oficjalną ideologią i doktryną partii, ale i bezwzględnie obowiązującą wszystkich pseudoreligią państwową, która nie tolerowała żadnej innej wiary. Fizyczna likwidacja i związane z nią udręki zarówno kapłanów, jak i bardziej gorliwych wyznawców, składają się na historię męczeństwa w ZSRS.

Zasady antyreligijnej ideologii nie ulegały zmianie wraz z upływem czasu. Jeszcze w roku 1972 Przewodniczący Rady do Spraw Religii przy Radzie Ministrów ZSRS, Michaił A. Kurojedow, w obszernym wykładzie wygłoszonym 25 kwietnia w Moskwie podczas ogólnozwiązkowej narady republikańskich pełnomocników do spraw religii, stwierdzał z naciskiem: „Walka z religią była i pozostaje nadal programowym wymogiem naszej partii”⁶. Jednakże metody

³ Cyt. za: M. P o r a d o w s k i, *Wyzwolenie czy ujarzmienie?*, Londyn 1987, s. 77.

⁴ „Izwestia” z 19 VI 1929. Cyt. za: J. de B i v o r t d e l a S a u d é e, *L’antireligion communiste 1917-1937*, Paris 1937, s. 41 (tłum. fragmentu – ks. R. Dzwonkowski).

⁵ Cyt. za: *Les persecutions religieuses en Russie. Documents et faits*, Genève 1936, s. 6 (tłum. fragmentu – ks. R. Dzwonkowski).

⁶ *O sowremieniom sostojanij religii i zadaczach po usileniju kontrolija za sobliudenijem zakonodiatelstwa o religioznych kultach. Dokład Predsediatela Sowjeta po dielam religii pri Sowietie Ministrow SSSR W.A. Kurojedowa na Wsesojuznom sowieszczczanij upelnomocznych Sowjeta 25*

tej walki stopniowo ulegały ewolucji, co było wynikiem zmian politycznych w ZSRS i w sytuacji międzynarodowej.

EWOLUCJA FORM PRZEŚLADOWAŃ RELIGIJNYCH

Prześladowania religijne i męczeństwo chrześcijan w ZSRS rozpoczęły się niemal natychmiast po powstaniu tego państwa. Już w ciągu pierwszego roku panowania nowej władzy zamordowanych zostało szesnastu biskupów prawosławnych, niekiedy w sposób niezwykle okrutny, oraz około trzech tysięcy księży⁷. Te krwawe prześladowania na terenach opanowanych przez bolszewików przedstawiali papieżowi Benedyktowi XV biskupi prawosławni z Syberii w liście z Omska datowanym 7 lutego 1919 roku. Pisali w nim: „Świątynie Kremla, Moskwy, miast Jarosławia i Symferopola są ograbione. Niektóre świątynie zbeszczeszczono, zakryście historyczne, tudzież biblioteki patriarchów moskiewskiego i piotrogrodzkiego, obrabowano. Metropolitę kijowskiego Włodzimierza, około dwudziestów biskupów i setki duchownych zamordowano. Procesje religijne, którym towarzyszyły tłumy ludu, w Piotrogradzie, Tule, Charkowie i Siligaliczu, były rozprasane strzałami z karabinów. Tam, gdzie panuje władza bolszewików, Kościół chrześcijański jest prześladowany z większym okrucieństwem niż podczas trzech pierwszych wieków chrześcijaństwa. Zakonnice są gwałcone, ogłasza się socjalizację kobiety i licencję namiętności najwyuzdańszych”⁸. Przedstawione w tym opisie wydarzenia były typowe dla pierwszego i chaotycznego jeszcze okresu prześladowań. Dość szybko jednak, bo już na początku lat dwudziestych, przybrały one charakter planowy i zorganizowany, obejmując stopniowo całe terytorium ZSRS oraz wszystkie religie i wyznania. Walka z wiarą w Boga objęła też wszystkie dziedziny życia społecznego i wszystkie kategorie zawodowe i wiekowe ludności, nawet dzieci. Pełny opis i analiza jej form są niemożliwe z racji ich różnorodności i niesłychanego zasięgu.

Natężenie prześladowań religijnych w ZSRS zmieniało się w zależności od kierunku wewnętrznej polityki Stalina i jego następców oraz wydarzeń poli-

aprila 1972 goda, Centralnyj Dierzawnyj Archiv Gromadskich Objednań Ukrainy, Fond 1, opis 25, sprawa 663, l. 3. (tłum. fragmentu – ks. R. Dzwonkowski).

⁷ Por. J. J a r c o, *Martyrologium głównych Kościołów wschodnich na Rusi po rewolucji*, w: *Dar Polski Białorusinom, Rosjanom, Ukraińcom na Tysiąclecie ich Chrztu świętego*, red. K. Podlaski, Londyn 1989, s. 99. Jednego z biskupów żywcem ugotowano (Woroneż), innemu obcięto nos, uszy, zdarto skórę z twarzy i wykluto mu oczy. Por. też: A. O k o ł o – K u ł a k, *Bolszewizm a religia*, Warszawa 1923, s. 6 oraz „Biuletyn KAI”, 1996 nr 13, s. 18.

⁸ *List duchowieństwa prawosławnego z Omska do Ojca Wszystkich Chrześcijan. Do Jego Świątobliwości. Omsk, 7 lutego 1919 r.*, „Polak Katolik” nr 82, z 10 IV 1919 r., s. 1. Cyt. za: *Kościół w czasie wojny polsko-bolszewickiej 1919-1920. Antologia tekstów historycznych i literackich*, wybór i opracowanie M. M. Drozdowski, A. Serafin, Warszawa 1995, s. 27.

tycznych. Zwiększało się zawsze w związku z najważniejszymi i tragicznymi w swoich konsekwencjach decyzjami władz i towarzyszącymi im wydarzeniami, jak na przykład przeprowadzana za pomocą pochłaniającego miliony ofiar głodu kolektywizacja wsi na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych, masowy terror polityczny w końcu lat trzydziestych, wojna niemiecko-sowiecka w latach 1941-1945, aneksja krajów bałtyckich, terenów wschodnich II Rzeczypospolitej i innych ziem po II wojnie światowej. W czasie kolektywizacji aresztowana została i zesłana do łagrów ogromna większość księży katolickich i wielka, nieznana bliżej liczba wiernych wszystkich wyznań i narodowości. W końcu lat trzydziestych ponad stu księży zostało rozstrzelanych⁹. Podobny był los setek tysięcy wiernych.

Okres międzywojenny jest niesłychanie dramatycznym aktem martyrologium istniejących w ZSRS Kościołów chrześcijańskich, dotychczas tylko częściowo znanym. Cerkiew prawosławna wymienia stu trzydziestu biskupów i około czterdzieści pięć tysięcy księży, zakonników, zakonnic i innych wiernych zamordowanych do roku 1940¹⁰. Dane te nie są dokładne. Wymieniane są bowiem również liczby kilkakrotnie wyższe. Tego rodzaju prześladowania zasadniczo przerwała wojna niemiecko-sowiecka z lat 1941-1945. W tym czasie jednak męczeńską śmierć poniosło kilkudziesięciu księży katolickich, zamordowanych przez oddziały NKWD i Armii Czerwonej w czasie działań wojennych. Motywem zbrodni była w tym wypadku jedynie wrogość do religii i do Kościoła katolickiego, który reprezentowali. Kilkuset księży zostało zesłanych do łagrów.

Zakończenie wojny i następujące po niej wydarzenia polityczne pociągnęły za sobą, jak wspomniano, włączenie w granice ZSRS Litwy, Łotwy, Estonii, terenów wschodnich Polski oraz części innych krajów. W Związku Sowieckim znalazło się nieoczekiwanie kilka milionów wiernych Kościoła katolickiego obu obrządków i około pięć tysięcy kapłanów. Oznaczało to początek nowego etapu prześladowań religijnych, w zmienionej już jednak postaci. Jeśli ich ideologiczne przyczyny były takie same jak przedtem, to dotknęły one tym razem przede wszystkim duchownych katolickich. W latach 1944-1953 w łagrach znalazło się około siedmiuset księży obrządku łacińskiego narodowości polskiej, litewskiej, łotewskiej i innej oraz około tysiąca księży obrządku wschodniego narodowości ukraińskiej, którzy nie zgodzili się na przejście do Cerkwi prawosławnej¹¹.

Masowe represje wobec duchowieństwa zakończyły się w połowie lat pięćdziesiątych przez uwolnienie z łagrów duchownych wraz z innymi ofiarami

⁹ Por. R. D z w o n k o w s k i SAC, *Losy duchowieństwa katolickiego w ZSRS. Martyrologium*, Lublin 1998, s. 65-106.

¹⁰ Por. A. G r a j e w s k i, *Rosja i krzyż*, Katowice 1991, s. 26n.

¹¹ Por. *Chrétiens d'Ukraine: un peuple écartelé, mais invincible*, Mareil-le-Marly 1983, s. 53.

represji stalinowskich. Pozostały jednak inne formy represji w postaci systemu nieustannej kontroli oficjalnej i ukrytej, zastraszania i nękania administracyjnego. Jakikolwiek akt wyjścia poza ramy narzuconych ograniczeń, na przykład dopuszczenie do obecności w kościele dzieci i młodzieży do lat osiemnastu lub ich nauczanie wbrew ustawowemu zakazowi, pociągało za sobą natychmiastowe represje w postaci wyroków skazujących na różne kary, najczęściej na odebranie prawa do pełnienia funkcji duszpasterskich. Natomiast udział w jawnej lub konspiracyjnej działalności na rzecz swobód religijnych, co miało miejsce na Litwie w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, pociągał za sobą kilkuletnie wyroki skazujące na pobyt w łagrze, a niekiedy zabójstwa dokonywane przez „nieznanych sprawców”¹². Kościół prawosławny, całkowicie już podporządkowany dyrektywom władzy, nie podlegał w tym czasie tego rodzaju prześladowaniom. Dokładnej liczby księży katolickich i duchownych innych wyznań, którzy z racji wierności swojemu powołaniu w latach II wojny światowej i po jej zakończeniu trafili do łagrów lub na zesłanie i tam zmarli, nie udało się dotychczas ustalić.

NIE MĘCZENNICZY, LECZ OFIARY KONTRREWOLUCJI

Najbardziej charakterystycznym rysem prześladowań religijnych w ZSRS, często prowadzących do męczeństwa za wiarę w Chrystusa, było ich przemyślane i gruntowne zafalszowanie. Służyło mu odpowiednie ustawodawstwo karne i wszystkie środki społecznego przekazu. Władze tego państwa od początku do końca uczyniły wszystko, aby ukryć rzeczywiste, to znaczy antyreligijne motywy prześladowań. Aresztowania duchowieństwa i wiernych, skazywanie ich na wieloletnie roboty w łagrach, zesłania, a od drugiej połowy lat trzydziestych także rozstrzeliwania, przedstawiane były niezmiennie i za pomocą wszelkich środków propagandy jako kary za działalność antypaństwową, kontrrewolucyjną i szpiegowską, prowadzoną na rzecz mocarstw zagranicznych.

Podstawę prawną oskarżeń i wyroków wymierzanych duchownym i wierzącym wszystkim wyznań do dnia 14 marca 1987 roku, kiedy to na mocy dekretu Prezydium Najwyższej Rady ZSRS zwolnieni zostali wszyscy więźniowie sumienia, stanowiły paragrafy kolejnych kodeksów karnych mówiące o przestępstwach antypaństwowych. Od roku 1927 był to osławiony artykuł 58. Kodeksu karnego RSFSR zawierający czternaście podpunktów tak rozbudowanych i rozciągliwych pod względem prawnym, że dawały one nieograniczone możliwości

¹² Por. V. K a r o w, *Doświadczenia katolików w ZSRS*, „Libertas” (Paryż) 1986 nr 5, s. 92-94; por. też: V. S p e n g l a, *Kunigas Juozas Zdebskis. Gyvenimas mąstumose. Kunigas tarp vagių. Iš kalėjimo dienoraščiu*, Vilnius 1996.

oskarżeń o charakterze politycznym¹³. Gdy w roku 1927 ambasador Francji w Moskwie Jean Herbette postawił komisarzowi spraw zagranicznych Jerzemu Cziczerinowi pytanie o przyczyny licznych aresztowań księży katolickich, usłyszał odpowiedź, iż żaden ksiądz katolicki nie został aresztowany za sprawy religijne, lecz za przestępstwa polityczne¹⁴. Teza ta obowiązywała bezwzględnie aż do czasów „pierestrojki” M. Gorbaczowa. W tym okresie władze ZSRS uczyniły wszystko, aby prześladowania, w tym fizyczną likwidację duchowieństwa i bardziej związanych z Kościołem wiernych, ukryć pod zarzutami działalności kontrrewolucyjnej i szpiegostwa na rzecz Watykanu lub mocarstw zagranicznych. Wykorzystana została w sposób maksymalny niezrównana siła propagandy opartej na manipulacji odpowiednio ujętym prawem i językiem¹⁵.

Rozstrzelanie 1 kwietnia 1923 roku w Moskwie księdza Konstantego Budkiewicza z Petersburga uzasadnione zostało prowadzeniem przez niego i innych księży „kontrrewolucji katolickiej”¹⁶. Tak określono obronę nauczania religii dzieci i młodzieży, zakazanego przez nowe ustawodawstwo. W latach 1937-1938 księża katolicy na Syberii rozstrzelani zostali na podstawie oskarżenia o rzekomą przynależność do centrum kierowniczego Polskiej Organizacji Wojskowej, „za związek z polskim sztabem generalnym i Watykanem”, prowadzenie kontrrewolucyjnej działalności i przygotowywanie oddziałów powstańczych. Z tych samych powodów rozstrzelani byli księża katolicy różnych narodowości na Białorusi, na Ukrainie, na Wyspach Sołowieckich, w Rosji, w Gruzji, a także w innych miejscach. Analogiczne oskarżenia stawiano osobom świeckim, bardzo często sądzonym w procesach grupowych razem z księżmi. Oto, tytułem przykładu, losy kilku z nich. W parafii Wierzbowiec w diecezji kamieniecko-podolskiej po aresztowaniu kapłana zamknięty został kościół. W tej sytuacji mieszkanka wioski Nowa Huta, inwalidka Janina Jandulska, zaczęła gromadzić w swoim domu dzieci, aby uczyć je katechizmu. U niej też zbierały się potajemnie na modlitwę członkinie Żywego Różańca. Jesienią 1936 roku, w wyniku donosu, Jandulska została aresztowana. Matka, która starała się o informację o jej losach, otrzymała odpowiedź, że córka zmarła na zapalenie wątroby. Z dostępnych obecnie akt śledczych zachowanych w archiwum KGB¹⁷ dowiadujemy się, że po aresztowaniu zarzucono Jandulskiej utworzenie we wsi kontrrewolucyjnej organizacji szpiegowskiej, ukrytej pod nazwą Żywy Różaniec. Po kilku miesiącach kobieta została rozstrzelana. Aresztowanemu

¹³ Por. A. S o ł ż e n i c y n, *Archipelag Gułag 1918-1956*, t. 1, Paryż 1974, s. 77-84.

¹⁴ Por. R. D z w o n k o w s k i SAC, *Kościół katolicki w ZSRS 1917-1939. Zarys historii*, Lublin 1997, s. 161-172.

¹⁵ Por. Courtois, Werth, Panné, Paczkowski, Bartosek, Margolin, dz. cyt., s. 39.

¹⁶ „Prawda” z 3 IV 1923 r.

¹⁷ KGB – Komitet Gosudarstwiennoj Biezopasnosti – Komitet Bezpieczeństwa Państwowego.

w 1937 roku gorliwemu katolikowi z parafii Felsztyn (dziś Gwardiejskie) w tej samej diecezji, Wawrzyńcowi Podokopnemu, postawiono, jak podają akta śledcze, trzy pytania: „Czy wierzysz w Boga?”; „Czy chodziłeś do kościoła?”; „Czy podpalałeś sterty?” Na dwa pierwsze padła odpowiedź „tak”. Na trzecie, zgodnie z prawdą – „nie”. Podokopny rozstrzelany został w więzieniu NKWD¹⁸ w Płoskirowie w grupie siedmiuset mężczyzn – Polaków z rodzin katolickich – aresztowanych w okolicy za rzekome nastawienie kontrrewolucyjne.

Podobne działania prowadzone były na terenie całego ZSRS wobec praktykujących katolików i osób innych wyznań. W roku 1941 w Kazachstanie, w miejscowości Stiepnój w obwodzie Kokczetaw, zmarł jeden z Polaków deportowanych tam spod Kamieńca Podolskiego w roku 1936. W czasie pogrzebu, który odbywał się bez kapłana, jego sąsiadka, Leonida Ilnicka, matka trojga małych dzieci, rozpoczęła modlitwę Anioł Pański, którą odśpiewali wszyscy obecni. Kilka godzin później, w nocy, Ilnicka została aresztowana i zaginęła bez wieści¹⁹.

Liczbowo niewielką, lecz będącą przykładem szczególnej wierności powołaniu i heroizmu grupę, stanowią zakonnice katolickie wschodniego i łacińskiego obrządku, prawdziwe wyznawczynie wiary²⁰.

W ciągu niemal całego okresu istnienia ZSRS władze sowieckie przygotowywały i publikowały liczne dowody rzekomego braku związku między represjami wobec duchowieństwa i wiernych a sprawami religijnymi. Były nimi składane jakoby dobrowolnie oświadczenia wielu duchownych i wiernych. Dostarczała ich wszechwładna i siejąca terror policja polityczna GPU. Najbardziej znany stał się list otwarty księdza Andrzeja Fedukowicza z Żytomierza, skierowany do papieża Piusa XI, podpisany przez duchownego pod wpływem tortur w więzieniu w Charkowie 10 listopada 1924 roku. List ten został opublikowany w milionowych nakładach różnojęzycznej prasy sowieckiej i do dziś wprowadza w błąd mniej doświadczonych badaczy co do postawy moralnej autora. List stwierdzał, że prześladowania religijne w ZSRS nie mają miejsca, a księży polscy na Ukrainie aresztowani są wyłącznie za działalność szpiegowską na rzecz państwa polskiego²¹.

¹⁸ NKWD – Narodnyj Komissariat Wnutriennich Dieł – Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych. Istniał od czerwca 1934 roku do roku 1946, jako kontynuacja GPU (Gosudarstwiennieje Politiczeskoje Uprawlenije – Państwowy Zarząd Polityczny).

¹⁹ Relacja Genowefy Bieleckiej, ur. 19 XI 1918 r. we wsi Piąta Góra k. Kamieńca Podolskiego i wywiezionej do Kazachstanu w roku 1936. Powróciła w rodzinne strony w 1947. Była świadkiem opisanego wydarzenia. Relacja została zanotowana w Kamieńcu Podolskim 17 XII 1990 r. przez Julię Siemakowską i przekazana autorowi.

²⁰ Źródłowym opracowaniem na temat losów dominikanek obrządku wschodniego jest książka Iriny Osipowej „Wozliubił Boga i sleduja za Nim...”. *Gonienia na ruskich katolikow w SSSR*, Moskwa 1999.

²¹ Po uwolnieniu z więzienia autor listu, cierpiący z powodu rozstroju nerwowego, na znak protestu oblał się naftą, podpalił się i po kilku godzinach zmarł.

W podobny sposób, za pomocą presji fizycznej i psychicznej, tortur lub oszustwa, zdobyto i opublikowano cały szereg podobnych oświadczeń. Zaprzeczały one doniesieniom o prowadzonych w ZSRS prześladowaniach religijnych i potępiały rzekome, polityczne i antypaństwowe działania księży katolickich, które miały być jedynym powodem ich aresztowania. Autorzy owych oświadczeń, składanych rzekomo dobrowolnie, również niebawem ponosili śmierć na podstawie oskarżenia o działania kontrrewolucyjne. Tego rodzaju zarzuty miały na celu pozbawienie skazywanych aureoli męczeństwa i zapobieganie ich kultowi. Okazywanie uznania dla przestępców politycznych groziło bowiem największym niebezpieczeństwem.

Władze sowieckie podjęły przemyślane działania mające na celu niedopuszczenie do powstawania opinii o represjonowanych kapłanach jako o męczennikach za wiarę. Świadczy o tym fakt, iż w stosunku do nich już na początku lat dwudziestych przyjęto zasadę: „Nie męczennicy, lecz apostaci”²². Mieli oni ponadto służyć jako szczególnie wykwalifikowani i aktywni propagandyści ateizmu. Znanych jest kilka wypadków apostazji księży katolickich w latach dwudziestych²³. W okresie największego terroru, pod koniec lat trzydziestych, również apostaci zostali rozstrzelani, co wskazywałoby, że nie wypełniali poleconych im zadań. Dowodem wagi, jaką przywiązywano do powyższej kwestii, może być fakt, że jeszcze w roku 1930 najwyższe władze ZSRS wspomagały materialnie aktualnych i potencjalnych apostatów. Wykluczały ich tylko z pewnych dziedzin pracy (oświata oraz fabryki i przemysł wojenny).

Skuteczną formą moralnego niszczenia duchowieństwa, tak w oczach własnych, jak i w oczach innych osób, było werbowanie księży wszystkich wyznań na tajnych agentów GPU/NKWD. W roku 1930 GPU zażądało od wszystkich księży katolickich podpisania deklaracji o współpracy²⁴. Wśród stosowanych do jej wymuszenia środków były: groźba ciężkich represji wobec najbliższej rodziny (skazanie na łagry), zapowiedź anonimowego zabójstwa, uwięzienia czy zesłania do najcięższych łagrów. Podpisanie deklaracji oznaczało pozostanie na zajmowanym stanowisku i zachowanie otwartego dla wiernych kościoła. Nie wiadomo dokładnie, jak duży procent księży nie uległ szantażowi, lecz wiadomo, że duża ich część, prawdopodobnie ogromna większość, wspomnianą deklarację podpisała. Samoobrona księży katolickich polegała na wyjawianiu tego faktu przełożonym i kolegom oraz na niewypełnianiu zobowiązań, co niebawem kończyło się aresztowaniem, ciężkim wyrokiem – zwykle karą śmierci za zdradę tajemnicy służbowej. Moralna ocena podpisujących deklaracje współpracy jest trudna. Rozbudowany i wyrafinowany sys-

²² Zob. D z w o n k o w s k i SAC, *Kościół katolicki w ZSRS*, s. 205-212.

²³ Por. tamże, s. 202-205.

²⁴ Jej tekst był następujący: „Ja zobowiązuję się do przekazywania GPU tego rodzaju informacji, jakie będą ode mnie wymagane i do zachowania tajemnicy, pod karą według prawa wojennego”, cyt. za: tamże, s. 211.

tem ustawicznego psychicznego i fizycznego nękania duchownych sprawiał, że pod koniec lat dwudziestych uważali oni (tak było w przypadku księży katolickich), iż pobyt w łagrze jest bardziej znośny, niż pozostawanie na tak zwanej wolności.

FORMY REPRESJI I LICZBA MĘCZENNIKÓW

Represje w ZSRS miały zróżnicowany charakter, bardzo często typowy jedynie dla tego państwa. Ich formę najbardziej znaną i stosowaną wobec milionów ludzi stanowiły wyroki skazujące na wyniszczające roboty w łagrach, w wysokości od kilku do dwudziestu pięciu lat. Krótsze wyroki były często przedłużane po ich odbyciu lub też kończącym je oznajmiano nowy wyrok: zesłanie – bez środków do życia – do regionów o najcięższym klimacie. W końcu lat trzydziestych stosowano masowe rozstrzeliwania bez rozpraw sądowych. Wyroki śmierci często miały wówczas charakter zbiorowy (tak zwane wyroki albumowe). Podpis wyższego oficera NKWD pod listą kilkuset nazwisk oznaczał wydanie wyroku rozstrzelania. Najłagodniejszą formą kary był wyrok zesłania, głównie na bezkresne tereny Syberii. Więzienia stały się przede wszystkim miejscem śledztwa, z reguły długotrwałego i niezwykle ciężkiego. Było ono obliczone na fizyczne i psychiczne „złamanie” więźnia w celu podpisania przez niego odpowiednich zeznań. Tam również wykonywano zwykle wyroki śmierci. W ramach tych form represji i prześladowań zamykał się dramat życia i śmierci wyznawców wiary i męczenników w ZSRS. Był to niejako pierwszy akt ich męczeństwa. To, co wycierpieli oni przed aresztowaniem oraz w łagrach, w więzieniach i na zesłaniu, a więc nienawiść, poniżenie, głód, zniewagi, upokorzenia, różnego rodzaju szykany, choroby, tortury fizyczne i psychiczne i wreszcie śmierć, pozostaje nieznane.

Biskup Fulton Sheen, znany amerykański mówca radiowy i telewizyjny, kilka lat po drugiej wojnie światowej wyraził opinię, iż po upływie 38 lat komunizmu w Związku Sowieckim liczba męczenników za wiarę jest tam zapewne większa, niż w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Dziś wiemy, że liczba ta nie ma precedensu w historii, zwłaszcza jeśli określeniem tym obejmujemy męczenników wszystkich wyznań chrześcijańskich. Spełniła się także dokonana wówczas przez biskupa Sheena zapowiedź upadku tyranów dwudziestego wieku i zmartwychwstania do życia i wolności pohańbionych i uciemżonych narodów²⁵. Prześladowani byli i ponosili śmierć duchowni i wierni wszystkich wyznań, również niechrześcijańskich, na przykład muzułmanie. Historia ujawnia obecnie przypadki prawdziwego ekumenizmu w tym okresie w postaci

²⁵ Zob. „Sodalis Marianus” (Londyn), 7(1953) nr 10-11, s. 22n.

wspólnych i wzajemnych modlitw za siebie, wzajemnego wspierania się, zbliżenia i lepszego poznania²⁶.

Tak jak trudno jest dziś określić ogólną liczbę ofiar komunizmu w Rosji sowieckiej, tak trudna jest również do określenia liczba tych, którzy stali się ofiarami systemu wskutek jego działań wpływających bezpośrednio z nienawiści do wiary i którzy cierpieli i ponieśli śmierć w tym państwie za wiarę w Boga i w Jezusa Chrystusa. Liczba ta obejmuje z pewnością setki tysięcy osób.

Jednym z rysów męczeństwa w systemie komunistycznym jest pozbawienie go widocznych dla postronnych osób dowodów heroizmu, jakie istnieją na przykład w odniesieniu do męczenników koncentracyjnych obozów hitlerowskich. Dzięki tego rodzaju dokumentacji papież Jan Paweł II mógł dokonać w Polsce w roku 1999 beatyfikacji ponad stu męczenników systemu nazistowskiego. Dotychczas liczba osób z Kościoła katolickiego, księży i świeckich, które znalazły się na listach męczenników i osób zamordowanych za wiarę przygotowywanych obecnie w diecezjach katolickich obrządku łacińskiego na terenach byłego ZSRS, wynosi zaledwie około tysiąca osób. Jest to jednak tylko niewielka część tych, którzy w tym państwie ponieśli śmierć za swoją wiarę i przywiązanie do Kościoła.

Masowość represji antyreligijnych w ZSRS w okresie międzywojennym sprawiła, że męczeństwo za wiarę stało się tam niejako czymś codziennym i nie budzącym szczególnego podziwu. Na Ukrainie, za przedwojenną granicą Polski, od osób z najstarszego i średniego pokolenia można w środowiskach polskich często jeszcze usłyszeć relacje o aresztowaniu i rozstrzelaniu w końcu lat trzydziestych ojców, matek, dziadków i najbliższych krewnych za to tylko, że brali udział w potajemnych spotkaniach modlitewnych, zwłaszcza Żywego Różańca, który traktowany był przez GPU/NKWD jako kontrrewolucyjna organizacja antypaństwowa. W relacjach tych branie udziału w życiu religijnym, pomimo najwyższych zagrożeń, i przyznanie się do wiary w Boga w czasie śledztwa, pociągające za sobą wyrok śmierci, oceniane jest jako naturalna postawa w czasach prześladowań.

Ustalona w ostatnich latach lista księży katolickich różnej narodowości rozstrzelanych w ZSRS w latach 1919-1941, co do których często można podać dokładną datę wykonania wyroku, wynosi jedynie niewiele ponad sto dwadzieścia osób i nie jest kompletna²⁷. Podobnie nieznana pozostaje liczba zmarłych „ex aerumnis carceris” – „z udręka i wycieńczenia w więzieniu”, anonimowo w łagrach i na zesłaniu, często w nieznanym jeszcze dniu i roku. Nieznana jest wciąż i zapewne nigdy nie zostanie w sposób wyczerpujący ustalona liczba wyznawców wiary i męczenników spośród osób świeckich. Trudno byłoby

²⁶ Por. R. D z w o n k o w s k i SAC, *Zjednoczeni w obronie wolności i godności ludzkiej*, „Ethos” 8(1995) nr 2/3, s.193-203.

²⁷ Por. t e n ż e, *Losy duchowieństwa...*, s. 104-117.

w długim szeregu bardzo podobnych męczeńskich losów kapłanów i wiernych Kościoła katolickiego wskazać przykłady postaw najbardziej się wyróżniających. Poprzestańmy na kilku z nich, typowych dla poszczególnych okresów w historii Związku Sowieckiego.

Ostatni biskup katolicki w ZSRS, którym był ksiądz Aleksander Frison (1873-1937), administrator apostolski w Odessie, po latach nękania i uwięzienia został rozstrzelany w Moskwie 20 czerwca 1937 roku, z oskarżenia o rzekome szpiegostwo na rzecz Niemiec. Ksiądz Jan Wasilewski (1885-1948) z archidiecezji mohylewskiej, a następnie diecezji pińskiej, skazany i więziony w roku 1922, aresztowany został po raz drugi w Pińsku 22 sierpnia 1945 roku. Aresztowanie to było konsekwencją jego decyzji pozostania z wiernymi w tym mieście i w ZSRS, pomimo możliwości wyjazdu do PRL. Zdawał sobie sprawę z czekającego go losu. Podczas trwającego dwa lata bardzo ciężkiego śledztwa w więzieniu w Mińsku, mającego na celu załamanie fizyczne i psychiczne więźnia, odmówił odwołania zgodnej z prawdą oceny systemu bolszewickiego, wyrażonej w swoich wspomnieniach z lat pobytu w Związku Sowieckim, zatytułowanych *W szponach antychrysta* (Kraków 1924). Skazany został na dziesięć lat zesłania na Syberię, gdzie zmarł w nocy z dziewiątego na dziesiątego marca 1948 roku w wyniku braku środków do życia. Ksiądz Juozas Zdebskis (1929-1986) z Litwy, aresztowany i skazany po raz pierwszy w roku 1971 na rok łagrów za nauczanie dzieci religii, po odbyciu wyroku był ustawicznie nękanym, brutalnie pobitym, a później poranionym przez KGB. Zginął 5 lutego 1986 roku w wyniku kolejnego zamachu na jego życie, przejechany przez samochód ciężarowy. Był członkiem założycielem Katolickiego Komitetu Obrony Praw Ludzi Wierzących na Litwie. Podobny los spotkał kilku innych księży w tej republice. Pomimo ewolucji metod stosowanych do walki z religią w poszczególnych okresach historii ZSRS, męczeństwo duchowieństwa i wiernych było tam stale faktem. Zmieniały się jedynie jego zasięg i forma. Zawsze jednak prześladowcy czynili wszystko, aby wytworzyć opinię, że represje nie mają związku z dozwolonymi przez władze praktykami religijnymi lub też są karą za wykorzystywanie religii do celów antysowieckich.

PRZEŚLADOWANIA „IN ODIUM FIDEI”

W dniu 16 stycznia 1989 roku Prezydium Rady Najwyższej ZSRS wydało zarządzenie zatytułowane: „O dodatkowych środkach w celu przywrócenia sprawiedliwości w stosunku do ofiar represji, które miały miejsce w latach trzydziestych i czterdziestych oraz na początku lat pięćdziesiątych”²⁸. Podobne

²⁸ Zarządzenie nie wymienia ofiar represji z lat dwudziestych, chociaż nie ma żadnej różnicy między nimi, a ofiarami z lat późniejszych.

akty prawne ogłoszone zostały następnie w różnych republikach tego państwa. Na ich podstawie rozpoczął się proces rehabilitacji ogromnej i niemożliwej na razie do ustalenia liczby ludzi oskarżonych w ZSRS o przestępstwa kontrrewolucyjne i antypaństwowe, skazanych w procesach politycznych w latach trzydziestych, czterdziestych i pięćdziesiątych na wyniszczające roboty w łagrach, więzionych, rozstrzelanych lub zesłanych. Na mocy artykułu 1. tego zarządzenia do ich akt personalnych, w tym do akt księży katolickich i innych oraz wiernych, zaczęto wpisywać formuły: „uniewinniony z braku dowodów przestępstwa”. Chociaż na działaniach instancji sądowych w różnych republikach nadal ciąży mentalność dawnego systemu i w ich orzeczeniach nie wszyscy duchowni katoliccy jeszcze obecnie zasługują na rehabilitację, to jednak działająca przez niemal siedemdziesiąt lat gigantyczna machina propagandy, służąca zakłamaniu rzeczywistych przyczyn prześladowań religijnych, poniosła klęskę. W odniesieniu do tej rzeszy duchowieństwa i wiernych związanych z gminami religijnymi i skazanych za rzekome przestępstwa polityczne, powyższe zarządzenie oznacza, że faktyczną przyczyną represji, w wyniku których ponieśli śmierć, było jedynie to, iż byli duchownymi i należeli do tej kategorii osób, która odgrywała szczególnie ważną rolę dla zachowania przez społeczeństwo wierzeń religijnych. W przypadku wiernych świeckich przyczyną represji była ich bardziej aktywna postawa religijna, jawna lub ujawniona wskutek donosu. Innymi słowy, faktycznym powodem ich prześladowań i śmierci była żywiona przez prześladowców nienawiść do wiary w Boga i ich dążenie do jej likwidacji w ZSRS. Uzasadnia to określanie losów zamordowanych wiernych jako męczeństwa poniesionego za wiarę.

KOŚCIÓŁ KATOLICKI A PRZEŚLADOWANIA ZA WIARĘ W ZSRS

Prześladowania religijne w Rosji Sowieckiej²⁹ były od początku znane światowej opinii publicznej. Jednak tylko Stolica Apostolska od początku lat dwudziestych podejmowała starania na arenie międzynarodowej, aby te prześladowania powstrzymać. Przez kilkanaście lat starania te miały charakter poufny i tajny. Gdy okazały się całkowicie bezowocne, papież Pius XI zwrócił się z apelem do całego świata chrześcijańskiego o modlitwy w intencji chrześcijan prześladowanych w ZSRS. Pisał w nim: „Od początku Naszego Pontyfikatu, idąc za przykładem Naszego Poprzednika, świętej pamięci Benedykta XV, podejmowaliśmy wiele wysiłków, aby powstrzymać straszliwe prześladowanie i oddalić od narodów Rosji wielkie nieszczęścia. Wzywaliśmy rządy państw reprezentowanych na konferencji w Genewie do zgodnego podjęcia uchwały, że warunkiem uznania rządu Rosji Sowieckiej będzie uszanowanie przez nią

²⁹ Nazwa ZSRS przyjęta została dopiero 31 XII 1922 r.

sumień ludzkich, wolności religijnej i dóbr Kościoła, co mogłoby oszczędzić jej i światu wielu nieszczęść. Niestety, te trzy warunki, korzystne przede wszystkim dla tych związków kościelnych, które, na nieszczęście, oddzielone są od jedności katolickiej – nie zostały wzięte pod uwagę ze względów doczesnych. A nawet te przecież byłyby o wiele lepiej zabezpieczone, gdyby różne rządy uszanowały na pierwszym miejscu prawo samego Boga, Jego Królestwa i Jego sprawiedliwość. Podobnie, niestety, odrzucono Naszą interwencję zmierzającą do ocalenia świętych naczyń oraz obrazów i zachowania ich do religijnego użytku, gdyż stanowią one wielki skarb pobożności i sztuki, tak drogi wszystkim sercom Rosjan. Mielśmy jednak i pociechę płynącą z Naszej skutecznej interwencji, która uratowała od grożącego śmiercią procesa patriarchę Tichona³⁰, głowę hierarchii, niestety oddzielonej od jedności Kościoła”³¹. Apel ten spotkał się z odzewem nie tylko w Kościele katolickim, ale i w głównych Kościołach chrześcijańskich świata zachodniego. Encyklika Piusa XI *Divini Redemptoris* z 19 marca 1937 roku, wskazująca na zbrodnie ustroju komunistycznego w ZSRS, była ich pierwszą, obszerną i systematyczną analizą i oceną przedstawioną światowej opinii publicznej.

Wspomniany akt rehabilitacji ofiar prześladowań i represji, stwierdzający bezpodstawność zarzutów politycznych i wymierzanych kar, pośrednio ukazał, zarówno w przypadku duchowieństwa wszystkich wyznań, jak i w przypadku i wiernych różnych Kościołów, te same przyczyny prześladowań za wiarę w Boga, na które wskazywał Pius XI, mówiąc o dążeniu ówczesnych władz sowieckich do całkowitego zniszczenia podstaw religii i cywilizacji chrześcijańskiej. Później dopiero papież Jan Paweł II przypomniał męczeństwo chrześcijan w ZSRS, wezwał do jego dokumentowania, uzasadnił potrzebę pamięci o męczennikach i oddał im hołd w ekumenicznym wspomnieniu o niezwykłej i poruszającej wymowie, poczynionym w rzymskim Koloseum 7 maja 2000 roku.

³⁰ Wassili Iwanowicz Biellawin (1865-1925) urodził się w guberni pskowskiej. W zakonie przyjął imię Tichon. Pracował kolejno jako profesor w seminarium duchownym w Pskowie, rektor seminarium w Chełmie Lubelskim, biskup lubelski (na biskupa konsekrowany został w Lublinie w 1897 r.), egzarcha w USA, biskup jarosławski, a następnie wileński. 18 XI 1917 r. wybrany został na pierwszego, po dwustu latach, patriarchę Cerkwi rosyjskiej. Na skutek konfliktu z bolszewikami uwięziony 16 V 1922 r. w dońskim klasztorze. Pod wpływem presji GPU własnoręcznie przepisał i podpisał 27 VI 1923 r. deklarację zredagowaną przez GPU. Zawierała ona wyrazy skruchy za uprzednie potępienie postępowania władzy sowieckiej z 1918 i 1922 r., a pozwanie przed sąd uznawała za słuszny akt sprawiedliwości. Wierzył w szybki upadek komunizmu w Rosji. Por. A. Starodorski [A. Kwiatkowski], *Tragedia Cerkwi prawosławnej w ZSRR*, Warszawa 1924, s. 82; por. też: T. Polecki, *Rosyjskie prawosławie dawniej i dziś*, „Libertas”, 1985 nr 2/3, s. 70.

³¹ „L'Osservatore Romano”, 9 II 1930 r.

*

Duchowni chrześcijańscy, którzy po rewolucji bolszewickiej pozostali w Rosji Sowieckiej ze względu na wierność swojemu powołaniu, niezależnie od wyznania, poddani zostali ciężkim represjom. Wielu poniosło śmierć. Prześladowania w sposób szczególny dotknęły Kościół katolicki, który, w przeciwieństwie do Cerkwi prawosławnej, przestał istnieć w tym państwie jako instytucja życia publicznego³². Chociaż ani jeden kapłan katolicki nie pozostał na wolności, heroiczna wierność prawdzie ze strony biskupów i kapłanów ocaliła i umocniła autorytet moralny tego Kościoła. Represje i prześladowania prowadzące do męczeństwa za wiarę w Boga dotknęły także ogromną, nieznaną dziś jeszcze bliżej liczbę duchownych oraz najbardziej aktywnych religijnie wiernych wszystkich Kościołów. Wszyscy oni, tak w okresie międzywojennym, jak i później, byli prześladowani i ponosili śmierć za wiarę w Boga i w Jezusa Chrystusa. Dlatego przysługuje im tytuł męczenników i wyznawców wiary. To dzięki ich ofierze Kościoły chrześcijańskie odradzają się dziś wszędzie na terenach dawnego Związku Sowieckiego, którego twórcy z triumfem i pychą zapowiadali rychłe stworzenie pierwszego na świecie społeczeństwa ateistycznego.

³² W 1941 r. pozostał w ZSRS tylko jeden tak zwany francuski kościół katolicki w Moskwie. Jego duszpasterzem był cudzoziemiec, kapelan ambasady USA.